

# Jak przeżyć wszystko jeszcze raz – Krzysztof Krawczyk

W samotnych dłoniach  
Pożółkłe liście jak nostalgii ślad  
I babie lato ponad głową płynie,  
Gdy zawieje wiatr  
Już jesień wokół trwa,  
Już najwyższa pora,  
Już nadzieję zapomnienia kryje mgła

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Gdy w każdym z nas żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak ocalić ginący czas

W kominie świerszcze  
Rozpoczęły koncert,  
Jesień już tuż tuż,  
Znużone słońce oczu już nie cieszy,  
Nie zapiera tchu  
Zmęczonych myśli chłód  
W przedwieczornej ciszy,  
Nie usłyszysz  
Zagubionych w drodze słów, cichych słów

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Gdy w każdym z nas żal straconych szans

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak ocalić ginący, szybko ginący,  
Tak szybko ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak wzniecić blask, który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Jak ocalić ginący czas

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz,  
Gdy w każdym z nas żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginący czas  
Jak ocalić ginący czas  
Jak ocalić ginący czas



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych